

w tym procesie, pozwalając im wnosić swoje doświadczenia i intuicje do wspólnego rozeznawania. Proces synodalny, poprzez aktywizację świeckich i stworzenie przestrzeni do dialogu, otwiera nowe perspektywy dla Kościoła, umożliwiając mu bardziej adekwatne odpowiedzi na wyzwania współczesnego świata.

Słowa kluczowe: Kościół, synodalność, rozeznawanie, Duch Święty, papież Franciszek, *sensus fidei*, wspólnota

Mgr Mikołaj Kozyra – absolwent Wydziału Teologii Akademii Katolickiej w Warszawie.

ks. Jerzy Andrzej Danecki

Doświadczam radości z bycia w Kościele

I experience the joy of being in the Church

Summary

Many social researchers come to the conclusion that modern man is a very demanding person and it is very difficult to make him happy. Is this really the case? It is sad to say that in many cases this is the reality. As Mrs. Sylwia Grzeszczak sang years ago: We are building our house on sand, price does not matter today, we have bought almost everything, but we still have nothing. We do and have a lot today, but the void is still there. We have an inbuilt need for joy, and subconsciously each of us needs it to function properly. Many people look for substitute means, most often material ones, thinking that this will satisfy the need. By giving up life in the Church community, people themselves deprive themselves of the opportunity to live in true joy. Christian joy has its source in God, only He is the guarantor of true joy. This article is intended to attempt to define joy and show how a human person can achieve this joy. How to enjoy the fruits of joy in your personal, family and social life. I want to show how, thanks to the gift of joy, we can change the way we look at ourselves and other people, as well as the reality around us. Joy has great power to transform the way we look at everything that is happening around us, it beautifies reality and helps overcome difficulties. Joy teaches you to smile, so as the author of the song quoted above says: Let's enjoy the little things, because the pattern for happiness is written in them! To paraphrase, it can be said that the holder of this pattern is the community of the universal Church, therefore, by remaining in it and living it every day, we become depositors of this pattern of Christian joy.

Key words: Jesus Christ, joy, happiness, responsibility, Church, community, parish

Bóg w sposób szczególny powołuje nas również do radości, do czuwania pozbawionego smutku, dlatego pisze św. Paweł: „Radujcie się zawsze w Panu” (Flp 4,4). Prawdziwa radość nie jest owocem rozrywki, prawdziwa radość związana jest z czymś znacznie głębszym. Prawdziwa radość nie jest zwyczajnym, przejściowym stanem ducha czy amplitudą emocji ani czymś, co się osiąga dzięki własnym wysiłkom, ale jest darem, rodzi się ze spotkania z żywą osobą Jezusa Chrystusa, z pozostawienia Mu miejsca w nas samych z przyjęcia Ducha Świętego, który prowadzi nas w życiu i to życie uświęca.

Wstęp

W codziennym rytmie życia, często zabieganym i zagruzowanym niezliczonymi obowiązkami, ważne jest znalezienie czasu na wypoczynek, na odprężenie, po prostu chwilę doświadczenia radości. Tutaj zawsze pojawia się pokusa złudnej radości, prawdziwa radość pochodzi ze związku i relacji z Bogiem. Ten, kto doświadczył Chrystusa we własnym życiu, doświadcza w sercu spokoju i radości, których nikt i żadna sytuacja nie mogą odebrać i zastąpić. Zapewne dlatego św. Augustyn; swoje daremne poszukiwanie prawdy, pokoju, radości w różnorodnych sytuacjach podsumował słynnym stwierdzeniem, że serce człowieka jest niespokojne, nie znajduje spokoju i pokoju, dopóki nie spocznie w Bogu.

1. Próba zdefiniowania słowa *radość* w świetle Biblii

W Piśmie Świętym znajdują się miejsca, w których napotykamy różnorodne określenia słowa *radość*. Podstawowym terminem, którym Biblia określa słowo *radość* jest rzeczownik: *šimechah* – radość, *laetitia*, *gaudium* oraz czasownik: *simach* – radować się, weselić. W podstawowej formie słowo to występuje w Starym Testamencie 269 razy¹, jako czasownik 154 razy, przede wszystkim w psalmach, w pozostałych przypadkach jest użyte jako rzeczownik lub przymiotnik i oznacza nie tylko osobistą radość człowieka, ale i życzenie radości skierowane pod adresem drugiej osoby, np. *Niech żyje król Salomon*. Słowo to jest także używane na określenie radości wyrażanej śpiewem, muzyką, tańcami, (1 Krl 1,39), i różnego rodzaju zabawami. W Septuagincie radość przypisana jest do słowa: *eufrosyne*, od *eu* – dobrze, *fren* – miejsce, gdzie rodzą się uczucia, serce. W Starym Testamencie słowo to jest używane najczęściej na określenie radości doczesnych, czyli ziemskich, ale także autorzy biblijni posługują się nim, zwłaszcza w psalmach na wyrażenie radości, jakiej człowiek doznaje przez kontakt z żywym Bogiem. To stwierdzenie można uznać za sens występowania słowa *radość* na kartach Starego Testamentu.

Nowy Testament na określenie radości posługuje się terminem: *chairō* – cieszyć się, radować, które występuje tam w świeckim i religijnym znaczeniu. Jak dostrzega ks. Stanisław Grzybek: „W świeckim znaczeniu jest najczęściej używane na wyrażenie pozdrowienia, przekazanego drugiej osobie, np. Archanioł Gabriel mówi do Matki Najśw. *Chaire* – Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą (Łk 1,28). Przy pojmaniu Jezusa w Getsemani, Judasz przychodzi do swego Mistrza i mówi: *Chaire* – Witaj Rabbi i pocałował go (por. Mt 27,29). Także sam Jezus, gdy po zmartwychwstaniu ukazał się niewiastom, powiedział do nich: *chairete* – Witajcie (Mt 28,9). W religijnym znaczeniu słowo to jest powiązane z osobą Zbawiciela i wyraża radości płynące albo z bezpośredniego kontaktu z Jezusem, albo z powodu osiągnięcia tego wszystkiego, co prowadzi do Jezusa (nawrócenie się, pokuta, nadzieja spotkania się z Chrystusem, szczególnie zmartwychwstałym). Np. Mt 2,10 mówi o mędrcach, którzy gdy ujrzeli gwiazdę wiodącą ich do nowo narodzonego Zbawcy *echaresan charan megalen* — uradowali się radością bardzo wielką. Łk 1,14 opisując rozmowę Archanioła z Zachariaszem, wkłada w usta Gabriela słowa: Będzie to dla ciebie radość i wesele (*kai estai chara soi*). Oczywiście chodzi tu o radość z narodzenia się

¹ Por. E. Jenni, C. Westermann, *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, t. II, München-Zürich 1976, kol. 828 nn.

Jana Chrzciciela, który będzie wielkim przed Panem i już w łonie matki będzie napełniony Duchem Świętym. (Łk 1,15). Bardzo często św. Łukasz mówi o radości, której źródłem będzie widzenie się, spotkanie lub rozmowa z Jezusem. Anioł nad stajenką mówi do pasterzy: Nie bójcie się,² zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan (Łk 1,10n)².

Jak kontynuuje w swoich rozważaniach ks. Stanisław Grzybek: „Dla pełniejszego określenia pojęcia radości warto jeszcze zwrócić uwagę na używane w Piśmie św. wyrażenia synonimiczne, które ukazują pewne odcienie znaczeniowe podstawowego słowa *šimechah* – radość. I tak przeważnie w poezji spotykamy słowo *gil* – wydawać radosne okrzyki, słowo *ranan* – wiwatować, jak również dwa słowa: *alaz* – z głębi serca radośnie wołać, i podobne słowo: *alac* – wyskakiwać z radości. Rzadziej spotykamy słowa: *śuš*, względnie *śiś* – być zdumionym z radości, cieszyć się z czegoś, *cahal* – śmiać się głośno. Wszystkie te jednak słowa w treści swojej są podobne do dwóch terminów *halal* i *jadah*, które w formie *hitpael* i *hijil* wyrażają uczucie radości i wdzięczności za otrzymane dobra szczególnie okazywane na zewnątrz nie tyle przez jednostkę ile przez jakąś wspólnotę czy grupę ludzi”³.

2. Źródła chrześcijańskiej radości

Chrześcijańska radość ma swe podstawowe źródło w Bogu. Bóg jest najwyższym dobrem, dlatego On może dać człowiekowi pełnię prawdziwego szczęścia. Sam Jezus, jako człowiek czerpał radość ze ścisłej relacji z Ojcem w Duchu Świętym. Jak dowiadujemy się z Ewangelii: Jezus rozradował się w Duchu Świętym (Łk 10,21; por. J 10,15; 14,10). W swej przypowieści o winnym krzewie mówił do uczniów, iż pełną radość znajdą oni, gdy pozostaną w bliskim związku miłości z Bogiem (J 15,1-11)⁴.

Radość chrześcijanina ma swój początek w przekonaniu, że dzięki Bożej łasce uczestniczy on w zbawieniu. Anioł zwiastuje *radość wielką, która będzie udziałem całego narodu, gdyż narodził się Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan* (Łk 2,10). Maryja słyszy słowa anioła: *Raduj się łaski pełna* (Łk 1,28). W Biblii Tysiąclecia tłumaczenie słów anioła jest następujące: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna”. A dosłowne tłumaczenie powinno brzmieć „raduj się” lub „wesel się”. Taką formułę używają niektóre języki w oficjalnych formułach modlitewnych „Pozdrowienia anielskiego”, np. na terenie Słowacji.

Swój szczyt chrześcijańska radość osiąga w przeżyciu tajemnicy wielkanocnej. Opiewa ją uroczysty hymn *Exultet* śpiewany podczas liturgii Wigilii Paschalnej, głoszący wesele całej ziemi ze zwycięstwa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana. Przyniosło ono światu wyzwolenie z jarzma grzechu i śmierci. *Raduj się ziemio opromieniona tak niezmiernym blaskiem... poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa*⁵. Jest ona nie tylko radością oczekiwanego przemienienia, lecz radością nowej bliskości i teraźniejszości zmartwychwstałego Chrystusa, który daje się swoim w Duchu Świętym, by zostać z nimi na zawsze⁶.

² Zob. S. Grzybek, *Elementy konstytutywne biblijnej radości*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 32(1979), s. 251.

³ Tamże, 252.

⁴ Zob. M. Ostrowski, *Kościół wspólnotą radości i niosącą radość*, „Warszawskie Studia Pastoralne”, 3(2006), s. 198-199.

⁵ *Święte Triduum Paschalne*, Poznań 2018.

⁶ Zob. M. Ostrowski, *Kościół wspólnotą radości...*, s. 199.

Ks. Maciej Ostrowski wprost stwierdza: „Chrystus już tu na ziemi daje wierzącym uczniom pewność i radość z tego, że ich *imiona zapisane są w niebie* (Łk 10,20). Radość ziemską chrześcijan nabiera więc cech eschatologicznych. Już teraz chrześcijanin może antycypować radości czasów ostatecznych lecz jej pełnię zyska dopiero wtedy, gdy osiągnie cel życia – zjednoczenie z Bogiem. On jako najwyższe dobro będzie wypełnieniem całego sensu ludzkiego bytowania, urzeczywistni ludzkie pragnienia i da szczęście nieprzemijające”⁷. Za *Katechizmem Kościoła Katolickiego* można powtórzyć, że tym co pozwala nam w sposób *uprzedzający doznawać radości i światła wizji uszczęśliwiającej* już tu na ziemi jest nasza wiara (KKK 163).

Ziemską radość osadzona na fundamencie Bożej miłości przygotowuje do osiągnięcia radości niebiańskiej, owej szczęśliwości odpocznienia w Bogu. Sobór Watykański II w *konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* przypomina prawdę: „nie znamy czasu, kiedy ma zakończyć się ziemia i ludzkość, ani nie wiemy, w jaki sposób wszechświat ma zostać zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienia pokoju, jakie żywią serca ludzkie. Wtedy to po dokonaniu śmierci zmartwychwstaną synowie Boży w Chrystusie i to, co było zasiane w słabości i zepsuciu, odzieje się nieskażonością, a wobec trwania miłości i jej dzieła, całe to stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli znikomości. Słyszemy wprawdzie, że na nic człowiekowi się nie przyda, jeśli cały świat zyska, a siebie samego zatraci. Oczekiwanie jednak nowej ziemi nie powinno osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wzrasta owe ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata. Przeto, choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urządzenia społeczności ludzkiej. Jeżeli krzewić będziemy na ziemi w duchu Pana i wedle Jego zlecenia godność ludzką, wspólnotę braterską i wolność, to znaczy wszystkie dobra natury oraz owoce naszej zapobiegliwości, to odnajdziemy je potem na nowo, ale oczyszczone ze wszystkiego brudu, rozświecone i przemienione, gdy Chrystus odda Ojcu *wieczne i powszechne królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju*. Na tej ziemi Królestwo obecne już jest w tajemnicy; dokonanie zaś jego nastąpi z przyjściem Pana” (KDK 39). Czasy eschatologiczne staną się miejscem najwyższego i równoczesnego spełnienia dwóch rzeczywistości: radości i odpocznienia. Będzie to zarazem radość trwała, której już nikt nie będzie w stanie odebrać. „Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać (por. J 16,22)”.

Człowiek poprzez samowychowanie i pracę nad sobą zdobywa głęboką radość, gdy sam obdarowany miłością potrafi dzielić się tą miłością z innymi. Dlatego też znajdujemy u Świętego Pawła fragment pochwalający *radosnego dawcę*. Jest on darzony przez Boga szczególną miłością. „Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg” (2 Kor 9,7). Radość duchową sprawia dążenie do osobistej świętości, jako droga realizacji powołania, którym

⁷ Tamże, 200.

każdy z nas został obdarowany przez Boga i jednocześnie zobligowany do jego wypełnienia. Zdobywanie doskonałości cnót, czyli trwałych dyspozycji do pełnienia dobra, buduje w człowieku wewnętrzną radość.

Radości może zaszkodzić grzech, dlatego tak ważne jest stawianie w prawdzie o sobie i dbanie o swój wewnętrzny rozwój i właściwą relację z Panem Bogiem. Bóg jest gwarantem wzrostu radości w naszym życiu doczesnym i wiecznym.

3. Nauka wybranych papieży o radości

Ks. Józef Gawęł przedstawia bł. Pawła VI jako człowieka o szczególnym charakterze⁸, iż był „wielkim intelektualistą, ale i człowiekiem delikatnym oraz subtelnym. Mówiono o nim *człowiek nieskończonej uprzejmości*, a zarazem nieco powściągliwym w obcowaniu z ludźmi. W jego życiu widzimy dwie uzupełniające się postawy: wierność źródłom wiary oraz otwartość na współczesność i przyszłość. Potrafił umiejętnie rozpoznawać znaki czasu i swoją posługą Piotrową wychodzić im naprzeciw. Ta głębia intelektualna pozwalała mu widzieć więcej i dalej niż czynią to zwykli *zjadacze chleba*. Widział jakie niebezpieczeństwa grożą ludziom jemu współczesnym. Miał też odwagę stawiać czoła tym wyzwaniom (...) uczył, że należy cierpliwie podjąć trud edukacji czy reedukacji umysłów, z pełną prostotą umiejętność korzystania z wielorakich radości ludzkich, jakich Bóg Stwórca użycza nam na tę doczesną pielgrzymkę. Wskazał różne źródła prawdziwej radości: są to źródła nadprzyrodzone i radości naturalnej. Papież Paweł VI nauczał, że pierwszym źródłem prawdziwej radości jest Bóg. „Nie można oddzielić radości od daru. W Bogu wszystko jest radością, ponieważ wszystko jest darem”. Człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boga”⁹.

Papież Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Gaudete in Domino* o radości chrześcijańskiej z 9 maja 1975 r. napisał: „jeśli stawialiśmy wam przed oczy świetlany widok chrześcijańskiej radości, to nie uczyniliśmy tego w tym celu, żeby ktoś z was utracił ducha, drodzy Bracia i ukochani synowie, którzy odczuwacie rozdwojenie ducha wtedy, kiedy dociera do was wołanie Boga. Przeciwnie, uważamy, że nasza radość, jak i wasza, tylko wtedy będzie pełna, jeśli wspólnie razem wpatrzymy się ufnie w Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala. On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga. Zastanawiajcie się, więc nad Tym, który ze strony grzeszników taką wielką wycierpiał wrogość przeciw sobie, abyście nie ustawali, złamani na duchu. Kiedy bowiem Bóg Ojciec zaprasza do pełnego uczestnictwa w radości Abrahama i w wiecznym święcie godów Baranka, to zaiste zaprasza wszystkich ludzi. Każdy człowiek może przyjąć w swym sercu to zaproszenie, byle tylko uważnie się skupił i należycie usposobił”¹⁰.

Papież Benedykt XVI, jako wielki teolog nigdy nie używał nadmiaru słów do opisania danej rzeczywistości, i tak jest również w przypadku określenia czym jest radość, ona jest wówczas „gdy spotyka mnie miłość sięgająca głęboko w moje życie, która pozwala mi się przekonać, że nie jestem sam, że zostałem zaakceptowany, niezawodnie i na zawsze”¹¹.

⁸ Zob. Z. Nagel, *Inspiracje ku radości na kanwie adhortacji „Gaudete in Domino” papieża Pawła VI*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 41(2021), s. 115-131.

⁹ J. Gawęł, *O radości Pawła VI*, <https://www.sercanie.pl/strony/o-radosci-pawla-vi>, dostęp: 29.10.2024.

¹⁰ Paweł VI, *Gaudete in Domino*, Watykan, 9 maja 1975 r.

¹¹ J. Ratzinger, „*Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*”. *Teologia i duchowość sakramentu święceń (Opera Omnia t. 12)*, Lublin 2012, s. 725; zob. J. Szymik, „*Smutek pocieszony*”. *J. Ratzinger/Benedykt XVI traktat o radości*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 29(2015), s. 173.

Kwintesencją myśli na temat *radości* papieża Benedykta XVI są następujące fragmenty jego rozważań w przedmiotowym temacie: „wiera jest źródłem radości. Gdy Boga nie ma, świat pustoszeje, wszystko staje się nudne, wszystko jest za mało. Widzimy przecież, że ów świat, w którym po Bogu pozostała tylko pustka, sam coraz bardziej zużywa także siebie, widzimy, że stał się światem pozbawionym radości. Wielka radość pochodzi stąd, że istnieje wielka miłość, o której mówi esencjalna wypowiedź wiary. Jesteś kimś, kogo Bóg niezłomnie kocha. To przecież właśnie dzięki temu religia chrześcijańska początkowo krzewiła się głównie wśród ludzi słabych i cierpiących”¹². W kolejnym miejscu stwierdza: „Dlatego można powiedzieć, że podstawowym elementem chrześcijaństwa jest radość. Radość nie w sensie taniego *gaudium*, które może towarzyszyć rozpacz – wszyscy wiemy wszak, że śmiech często maskuje rozpacz. Chodzi o prawdziwą radość. Radość, która dopełnia trud istnienia i czyni je znośnym. Według Ewangelii, dzieje Jezusa Chrystusa rozpoczynają się od słów anioła, który mówi do Marii: Raduj się! W noc narodzin Jezusa aniołowie znów mówią: Zwiastujemy wam wielką radość. Również Jezus powiada: Zwiastuję wam dobrą nowinę. Zatem sedno zawsze brzmi podobnie: Zwiastuję wam wielką radość, Bóg istnieje, Bóg was kocha – niezmiennie kocha”¹³.

Współczesność bywa gorzka, ale i ona nie jest pozbawiona nadziei: „Stale obserwuję, że nieskrępowana radość stała się rzadkim zjawiskiem. (...) Zawsze mniej to zaskakiwało, że właśnie w dzielnicach ubóstwa, na przykład w Ameryce Południowej, można spotkać znacznie więcej niż u nas ludzi roześmianych, radosnych. Najwyraźniej, mimo całej niedoli, postrzegają oni dobro i znajdują w tym oparcie, pokrzepienie, siłę. W tym sensie znów potrzebujemy owej praufności, którą, w ostatecznym rozrachunku, może obdarzyć człowieka jedynie wiara. Owej praufności, że w zasadzie świat jest dobry, że Bóg istnieje i jest dobry. że dobrze jest żyć, że dobrze jest być człowiekiem. Dzięki tej praufności mamy odwagę, by się radować. Radość ta będzie się starać, by również inni ludzie mogli się weselić i otrzymać radosną nowinę”¹⁴.

Natomiast Papież Franciszek – jak dostrzega Katarzyna Parzych-Blakiewicz – „rozwija swoją myśl wokół tematyki radości jako specyfiki egzystencji chrześcijańskiej. Wyjaśnienia, które przedstawia Ojciec Święty, są adekwatne do teologicznej koncepcji dialogu. W tym ujęciu – dialogicznym – radość ukazuje się jako cnota chrześcijańska, którą można ująć w nową kategorię – eklezjalną, bazującą na *teologii ubóstwa* według papieża Franciszka, zawiązkowo – czy też profetycznie – przedstawionej w adhortacji *Evangelii gaudium*. Papież nie porusza tematyki aretologicznej, nie nawiązuje do poprzedników w zakresie koncepcji cnoty eklezjalnej. Stąd w tytule pojawia się określenie *na marginesie*, a nie *według*. Takie bowiem spojrzenie pozwala uniknąć nadinterpretacji myśli Franciszka, w której nie ma sugestii identyfikujących radość chrześcijańską z cnotą”¹⁵.

Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* przedstawia Kościół w perspektywie duszpasterskiej, w odniesieniu do świata, który potrzebuje posługi Kościoła. Sprawy, na które zwraca uwagę, to zindywidualizowany styl życia we współczesnym świecie i potrzeby ubogich¹⁶. Kościół, według Franciszka, został posłany do ubogich. Z natury swej udziela dostępu do dóbr zbawczych, których żaden

¹² J. Ratzinger, P. Seewald, „Sól ziemi”. *Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków 1997, s. 23.

¹³ Tamże, s. 23.

¹⁴ Tamże, s. 31.

¹⁵ K. Parzych-Blakiewicz, „Radość chrześcijańska jako cnota eklezjalna”. *Na marginesie „Evangelii gaudium” papieża Franciszka*, „Studia Nauk Teologicznych”, 8(2013), s. 95.

¹⁶ Franciszek, *Evangelii gaudium*, 67.

człowiek nie posiada od siebie i na wyłączną własność. Zbawienie pozostaje zawsze Bożą łaską zdeponowaną w Kościele, który stanowi wspólnotę Bosko-ludzką. Wobec tej rzeczywistości każdy człowiek jest ubogi, gdyż potrzebuje zbawienia. Dlatego też Kościół nie czyni różnic między ludźmi, ale dla każdego przygotowuje dar pochodzący od Jezusa Chrystusa – Zbawiciela. Tym darem jest miłość Boża, w której człowiek zostaje odnowiony i ubogacony¹⁷. Radość, którą powoduje znajomość Ewangelii i jej akceptacja oraz dzielenie się nią ze wszystkimi, którzy pragną jej słuchać – okazuje się najbardziej charakterystyczną cechą nowej ewangelizacji.

Zakończenie

Niniejszy artykuł pisany z wielką radością o radości chrześcijańskiej, stanowi jej teologiczne pogłębienie w kontekście czynników warunkujących chrześcijańską radość. Koncentruje się on na wyszukiwaniu *inspiracji ku radości* na podstawie naturalnych i nadprzyrodzonych czynników, o których nauczał papież Paweł VI i współczesne nauczanie Kościoła. Wyakcentowanie poszczególnych powodów do radości ma stanowić inspirację do dalszych badań w tym zakresie. Choć od wieków Kościół naucza o radości, wiele z jego postulatów nie zostało wdrożonych na gruncie teologicznym i duszpasterskim co stanowi szczególnie w obecnych czasach drogę rozwoju, możliwość rozkwitu. Ludzie, którym brakuje radości, najczęściej sięgają po jej namiastki w postaci używek i licznych uzależnień, które z czasem jeszcze bardziej rujną ich życie. Owe używki uniemożliwiają dostrzeżenie źródeł radości w budowaniu wspólnoty z bliźnimi i Bogiem, rzetelnie wykonywanej pracy czy przebywaniu na łonie przyrody, właściwego życia we wspólnocie rodziny, społeczeństwa, parafii i Kościoła. Wydaje się zatem zasadne proklamowanie nauki o radości i radosnej nowiny o Chrystusie na ambonie, w szkołach, na uczelniach, w domach i w miejscach pracy. Radość w Panu jest wyrazem autentycznej wiary – wiary żywej i namacalnej. Radosne podejście do życia i życie w radości już dawno zostało uwiecznione na kartach Pisma Świętego: „Radość serca wychodzi na zdrowie, duch przygnębiony wysusza kości” (Prz 17,22).

Bibliografia

- „Biblia Tysiąclecia” – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań 2003.
 Franciszek, *Evangelii gaudium*, Watykan, 24 listopada 2013r.
 Gawel J., *O radości Pawła VI*, <https://www.sercanie.pl/strony/o-radosci-pawla-vi>, dostęp: 29.10.2024.
 Grzybek S., *Elementy konstytutywne biblijnej radości*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 32(1979).
 Jenni E., Westermann C., *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, t. II, München-Zürich 1976.
 Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.
 Nagel Z., *Inspiracje ku radości na kanwie adhortacji „Gaudete in Domino” papieża Pawła VI*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 41(2021).
 Ostrowski M., *Kościół wspólnotą radości i niosącą radość*, „Warszawskie Studia Pastoralne”, 3(2006).
Święte Triduum Paschalne, Poznań 2018.
 Parzych-Blakiewicz K., *„Radość chrześcijańska jako cnota eklezjalna”. Na marginesie „Evangelii gaudium” papieża Franciszka*, „Studia Nauk Teologicznych”, 8(2013).
 Paweł VI, *Gaudete in Domino*, Watykan, 9 maja 1975 r.

¹⁷ Por. tamże, nr 125.

Ratzinger J., „*Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*”. *Teologia i duchowość sakramentu święceń* (Opera Omnia t. 12), Lublin 2012.

Ratzinger J., Seewald P., „*Sól ziemi*”. *Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków 1997.

Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, Watykan, 18 listopada 1964 r.

Szymik J., „*Smutek pocieszony*”. J. Ratzinger/Benedykt XVI *traktat o radości*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 29(2015).

Doświadczam radości z bycia w Kościele

Streszczenie

Wielu badaczy społeczeństwa dochodzi do wniosku, iż współczesny człowiek jest osobą bardzo roszczeniową i bardzo trudno go uszczęśliwić. Czy rzeczywiście tak jest? Z przykrością należy stwierdzić, że w wielu przypadkach taka rzeczywistość się prezentuje. Jak przed laty śpiewała Pani Sylwia Grzeszczak: Budujemy nasz dom na piasku, cena nie gra roli dziś, kupiliśmy prawie wszystko, ale wciąż nie mamy nic. Robimy i mamy dzisiaj dużo, ale pustka nadal jest obecna. Mamy wpisaną potrzebę radości, i podświadomie każdy z nas jej potrzebuje do właściwego funkcjonowania. Wiele osób szuka zastępczych środków, najczęściej materialnych myśląc, że w ten sposób zaspokoi ową potrzebę. Ludzie rezygnując z życia we wspólnocie Kościoła sami zabierają sobie możliwość życia w prawdziwej radości. Radość chrześcijańska swoje źródło ma w Bogu, tylko On jest gwarantem prawdziwej radości. Niniejszy artykuł ma za zadanie podjąć próbę zdefiniowania radości i ukazania w jaki sposób osoba ludzka może tę radość osiągnąć. W jaki sposób można cieszyć się owocami radości w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Chcę ukazać, jak dzięki darowi radości można zmienić patrzenie na siebie i innego człowieka oraz otaczającą nas rzeczywistość. Radość ma wielką moc przemiany patrzenia na wszystko co dookoła nas się dzieje, upiększa rzeczywistość i pomaga pokonywać trudności. Radość uczy uśmiechu, dlatego jak stwierdza autorka powyżej cytowanej piosenki: Cieszymy się z małych rzeczy, bo wzór na szczęście w nich zapisany jest! Parafrazując można stwierdzić, że posiadaczem tego wzoru jest wspólnota Kościoła powszechnego, dlatego trwając w nim i żyjąc nim na co dzień stajemy się deponentami owego wzoru na chrześcijańską radość.

Słowa klucze: Jezus Chrystus, radość, szczęście, odpowiedzialność, Kościół, wspólnota, parafia

Ks. dr Jerzy Andrzej Danecki – proboszcz parafii pw. Św. Stanisława BM w Siennicy, dr UKSW w Warszawie, pedagogika, mgr lic. AKW, teologia moralna, studia podyplomowe, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, kompetencje menedżerskie w zarządzaniu ludźmi, ORCID ID: 0000-0002-8098-4067